

PROTOKÓŁ Nr 117/2018
posiedzenia Zarządu Powiatu Radomskiego
odbytego w dniu 20 marca 2018 roku, o godz. 12:00.

W posiedzeniu udział wzięli:

- | | |
|-------------------------------|--------------------------------|
| 1. Mirosław Ślifirczyk | - Starosta Radomski |
| 2. Leszek Margas | - Wicestarosta Radomski |
| 3. Marek Jarosz | - Członek Zarządu |
| 4. Henryk Słomka | - Członek Zarządu |

oraz

Renata Mazur - Sekretarz Powiatu

(lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do protokołu)

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk powitał członków Zarządu. Poinformował, że dzisiejsze posiedzenie jest efektem przyjętej informacji na poprzednim posiedzeniu Zarządu Powiatu, którą przedstawił Wicestarosta. Na posiedzenie została zaproszona Pani dyrektor Szpitala w Iłży, celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, z uwagi na zaniepokojenie członków Zarządu losami wniosku, który został złożony i na etapie formalnym odrzucony, bez możliwości odwołania. Zarząd nie ukrywa, że wiązał z tym wnioskiem spore nadzieje. Powiedział, że na dzisiejszym posiedzeniu będzie mowa o sytuacji w Szpitalu dotycząca działań restrukturyzacyjnych, których Zarząd oczekuje od jednego i drugiego dyrektora Szpitala. Dodał, że podobne spotkanie odbędzie się również z udziałem dyrektora Idzikowskiego ze Szpitala w Pionkach.

Następnie przyjęto proponowany porządek obrad.

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu Nr 115/2018 poprzedniego posiedzenia Zarządu.
3. Omówienie aktualnej sytuacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej – Szpital w Iłży.
4. Sprawy różne.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad- Przyjęcie protokołu Nr 115/2018 poprzedniego posiedzenia Zarządu

Protokół Nr 115/2018 poprzedniego posiedzenia Zarządu został przyjęty bez uwag.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad- Omówienie aktualnej sytuacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej – Szpital w Iłży.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas skierował pytanie do Pani dyrektor, mówiąc , że na ostatniej Radzie Społecznej Szpitala poczuł się źle, bo skoro 19 lutego Szpital otrzymał informację, że wniosek z przyczyn formalnych został odrzucony, a o tym fakcie dowiedzieli się dopiero 27 lutego na Radzie Społecznej. Jest to na tyle istotna rzecz dla funkcjonowania Szpitala, że o takiej sprawie należało powiadomić Zarząd Powiatu, Starostę czy Wydział Zdrowia bez niepotrzebnej zwłoki. Zapytał jakie przesłanki były tej wstrzemięźliwości jeśli chodzi o informację?.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że nie żadna wstrzemięźliwość nią kierowała, tylko wydawało się jej to wręcz oczywiste. Powiedziała, że zdawali sobie sprawę, bo były toczony rozmowy przed złożeniem wniosku, że to dofinansowanie na tę inwestycję bez zakupu sprzętu nie ma miejsca. Powiedziała, że tak była informowana, Pan Zychla i Pani księgowa oraz wszyscy pracownicy w tym temacie, w momencie kiedy zmierzali do złożenia tego wniosku wyrażali, że sprzęt został zakupiony na oddział chirurgii we wcześniejszych latach, jest w pełni uzupełniony tak oddział jak i blok i nie ma co wymyśleć, żeby teraz kupić sprzęt i pod niego modernizować i robić prace inwestycyjne modernizacji i remontu. Mówiła, że dokładnie rozmów nie przytoczy, ale rozmawiali na te tematy i „spróbowali”. Złożyli trzy wnioski na zakup sprzętu z tamtych programów RIT i jeden poza RIT-owski. W tej chwili ma to miejsce, oceny formalne, były uzupełnienia w jednym wniosku. Uzupełniają również wniosek na zakup sprzętu do specjalisty o drobne dokumenty. Co do wniosku na blok i Oddział Chirurgii to firma przygotowująca wniosek z góry mówiła, że to jest daremne wydawanie pieniędzy, daremne podejście bo nie otrzymamy. Jednak doszli wspólnie do wniosku, żeby spróbować i złożyć wniosek. Jednak nie został żaden sprzęt we wniosku wykazany bo nie było co. Sama modernizacja i remonty w tym programie nie mają miejsca. W momencie kiedy otrzymała tą wiadomość, to było to dla niej oczywiste. Powiedziała, że ma doświadczenie z poprzedniej pracy, wie na czym to polega itd. Przeprosiła Zarząd, że od razu nie zainterweniowała, ale kierowała nią ta oczywistość , że wniosek ten nie przejdzie.

Członek Zarządu Marek Jarosz zapytał, czy ten wniosek, który miała być złożony to nic nie słyszał na Zarządzie czy od Wicestarosty, że mogą być jakieś problemy. Powiedział, że aż tak nie wnikał do tego wniosku, w jakich częściach on się składa, wiedział, że chodzi o modernizację, że chodzi o sprzęt. Był przekonany, że ta firma, która przygotowywała wniosek, zasugeruje zakup jakiegoś sprzętu. Zapytał ile kosztowało przygotowanie tego wniosku?.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że około 10 tys. złotych.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że z pełną świadomością wiedzieli, że jest zakup urządzeń i ewentualnej roboty, modernizacji itp. Wielokrotnie pytali na jakim etapie jest wniosek. Zapytał czy Pani dyrektor chociaż raz powiedziała, że nie zamierza do wniosku dokładać zakupów?. Mówił, że był przekonany, że jeżeli się bierze firmę to ten wniosek był pisany do ostatniej chwili, firma wykorzystywała to, że terminy są przesuwane.

Powiedział, że nie miał dostępu do informacji, żeby zobaczyć wniosek, ani nie miał informacji, że nie ma pomysłu na zakupy. Bo jeśli by to wiedział, to szkoda nawet tych 10 tys. złotych. Ogólnie firma się nie przyłożyła bo to nie był jedyny formalny powód jeśli chodzi o odrzucenie.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że firma faktycznie się nie przyłożyła, bo cały czas jedno i to samo nam powtarzała.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk zapytał czy ta firma otrzymała już pieniądze za wykonanie tego wniosku?.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że jeszcze nie otrzymała.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk powiedział, że zrozumiał, że jedynym argumentem na odrzucenie tego wniosku był fakt nie zawarcia pozycji zakupu sprzętu tak?.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas odpowiedział, że nie. Było kilka powodów odrzucenia wniosku, ale ten był najcięższej wagi, że w ogóle nie było zamieszczonego zakupu sprzętu ani wyposażenia. Były również kwestie terminu, źle policzone pewne koszty kwalifikowane nie było spójności, ogólnie był niechlujnie przygotowany. W wyjaśnieniu głównym powodem był brak zakupu wyposażenia i urządzeń medycznych.

Członek Zarządu Marek Jarosz zapytał czy ta firma od początku z nami współpracuje i robi takie projekty?.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas odpowiedział, że to dyrektorzy decydują jaką firmę wybierają.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska powiedziała, że jak objęła stanowisko, to ta firma już była wyłoniona. To jest ta sama firma, która również przygotowywała wniosek dla Szpitala w Pionkach.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że w każdym razie od tego wniosku nie było możliwości odwołania, bo nie dawał żadnych podstaw.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska powiedziała, że firma do ostatniej chwili mówiła, aby nie składać tego wniosku, bo nie macie szans. Dodała, że była rozmowa z Wicestarostą, aby jednak spróbować i złożyć ten wniosek. Ale to nie był ten program pod te inwestycje.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas zwrócił się do Pani dyrektor mówiąc, żeby ani jednego sprzętu nie wskazać we wniosku, gdzie konkurs nazywał się zakup urządzeń, nawet jeśli miały by się one zdublować, cokolwiek, bo czasami się to opłaca, aby dokupić sprzęt.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska powiedziała, że zleciła pracownikom, aby wskazali jakiś sprzęt. Cały czas oni współpracowali z tą firmą, ale cały czas słyszała, że nic z tego nie będzie.

Członek Zarządu Marek Jarosz powiedział, że mimo wszystko trzeba było mieć na to wszystko wpływ. Firma miała obowiązek zrobić wniosek dobrze, żeby otrzymać to dofinansowanie.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że jeśli by powiedziano firmie, że ma dołączyć zakup lampy czy czegoś tam, to chyba by z tym nie dyskutowała.

Członek Zarządu Marek Jarosz powiedział, że były popełnione błędy merytoryczne to były by one do poprawy, jeśli załapał by się ten główny cel jakim było inwestowanie w sprzęt i ewentualnie modernizacja przy tym. Uważa, że jeśli by tak było to wniosek ten poszedł by dalej.

Członek Zarządu Henryk Słomka powiedział, że jest zaskoczony, że jest modernizacja bloku operacyjnego, a u się okazuje, że sprzęt jest tylko budynku odpowiedniego brakuje?. Zapytał kto o wszystko nadzorował?.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że takie rzeczy słyszała od Głównej Księgowej środki trwałe, od Kierownika Działu Rozliczeń Medycznych, że tam nie potrzeba wyposażenia bo Oddział Chirurgii i Blok Operacyjny został doposażony, w zakup sprzętu dwa lata temu, również od Pana Zychli Kierownik Działu Technicznego.

Członek Zarządu Henryk Słomka zapytał kto ten wniosek koordynował, czy Pani dyrektor osobiście czy ktoś w szpitalu?. Bo ktoś musi tego nadzorować.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że główny nadzór nad wnioskiem i pieczę sprawował Pan Zychla Kierownik Działu Technicznego przy współpracy z Panią Kierownik Działu Rozliczeń i Panią Główną Księgową. Dodała, że ona otrzymywała informacje, rozmawiała z firmą, z pracownikami odbyła się nie jedna rozmowa, dotycząca szybkiego podjęcia decyzji.

Członek Zarządu Marek Jarosz powiedział, że oni mogli stwierdzić w jakim stanie jest sprzęt i kiedy był zakupiony.

Członek Zarządu Henryk Słomka powiedział, że zaskakuje go sprawa, że ten wniosek może być niepewny. Stąd wykazane zdziwienie. Dodał, że nie powinno to zostać bez echa.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska powiedziała, że jeżeli członkowie poczuli się urażeni to ona miała świadomość niepowodzenia tego wniosku.

Członek Zarządu Marek Jarosz powiedział, że nie chodzi o urażenie tylko taka wersja to wygląda na to, że albo ta firma się do tego naprawdę nie przyłożyła do końca świadomie, bo nie wierzy, żeby taki wniosek chciała przepuścić.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Ilży Dorota Kwietniewska zwróciła się do Pana Jarosza mówiąc, że kiedyś podczas rozmowy prosiła go o pomoc i doradztwo. Przeprosiła członków Zarządu i powiedziała, że następnym razem będzie inaczej traktować takie sprawy.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas zapytał o kwestie wniosku jeśli chodzi o Podstawową Opiekę Zdrowotną. O ile tamten wniosek był trudny to ten dotyczący POZ-u, tym bardziej, że poznawali różne dane uruchomienia POZ-u i okazuje się, że złożony wniosek w lutym też został odrzucony z powodów formalnych. Poprosił Panią dyrektor o przybliżenie tych formalnych powodów, jakie one były?

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że nie ma doświadczenia w otwieraniu POZ-u. Ponieważ w poprzedniej pracy, POZ-em zajmowała się Kierowniczka Działu Rozliczeń Medycznych. Tym bardziej, że ten POZ już funkcjonował. Powiedziała, że przychodząc tu do pracy, obejmując placówkę i ktoś pełni funkcje kierowniczą i posiada wieloletnie doświadczenie w tym dziale to uważa, że to wręcz oczywiste, że ta Pani jest w pełni świadoma i potrafi to zrobić. Utwierdziło ją w tym to, że była kontrola z NFZ-u z Oddziału z Radomia Pan Dyrektor oraz Pan Brzeziński. Mówiła, że zadawała pytania Pani Pionce czy ma jakieś pytania odnośnie wniosku, czy da sobie z nim radę? Dostała odpowiedź, że tak da sobie radę. Dyrekcja z NFZ-u zaoferowała pomoc w razie jakichkolwiek pytań dotyczących konstruowania wniosku. Powiedziała, że nawet podpisując już wniosek to też sprawdziła, ale jako laik, bo praktycznie nigdy nie konstruowała takiego wniosku. Wniosek przygotowywała kobieta z doświadczeniem. Okazało się, że we wniosku są braki. Wnioski składa się do 10 każdego miesiąca, po 10 dopiero kwalifikuje się jak od 10 następnego miesiąca, stąd te miesiące się odciągały. Poinformowała, że Pani Pionka skonsultowała wniosek, naniosła stosowne poprawki, w tej chwili są po kontroli, jest to odebrane, i teraz czekają na umowę z NFZ. Od 1 kwietnia będą mogli zbierać deklaracje.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poprosił o konkretną odpowiedź, co z formalnego punktu widzenia było błędem we wniosku pierwszym?. A przecież Pani wie jaki był powód i dlaczego w drugim wniosku już jest ok. Powiedział, że nie wierzy w to, żeby taka sprawa nie była konsultowana z dyrektorem.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że faktycznie ta sprawa nie była konsultowana z nią.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że nie wierzy w to, aby Pani Pionka mogła pisać w jakich godzinach lekarz ma przyjmować w POZ, sama o tym przesądziła bez Pani wiedzy?. Powiedział, że to jest pewna polityka, jeśli uruchamia się POZ. Uważa, że w konkurencji do POZ-u który funkcjonuje już od kilku lat powinna być jakaś taktyka. Właśnie podstawowym błędem w pierwszym wniosku była godzina pracy lekarza i nie tylko.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że o godzinach decydowała Pani Pionka w porozumieniu z Panem Popiołkiem, bo mają tylko jednego lekarza. Powiedziała, że objęła placówkę, w której wiele rzeczy prostuje, wchodzi w pewne tematy, zapoznaje się. Dodała, że oczekuje pomocy ze strony Zarządu.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że wielokrotnie rozmawiali na temat OIT-u. Na ostatniej Radzie Społecznej, która była 27 lutego powiedział, aby pokazać argument za i przeciw, że OIT ma być czy nie. Zapytał dziś Panią dyrektor czy to zrobiła?

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że nie, bo dochodzi do wniosku, że OIT nie należy wcześniej rozwiązać jak z dniem 1 lipca. Od stycznia OIT nadrabia o 300- 400 % więcej, gdzie inny oddział nie wykonuje więc to też jest bardzo pomocne na przyszłe finansowanie.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że nie przesądza sprawy jaki ma być los tego OIT-u. Powiedziała, że były dyrektor za OIT zapłacił stanowiskiem, bo nie potrafił ich przekonać, że OIT powinien być. Poproszono go, aby pokazał w formie papierowej argumenty dlaczego OIT musi być.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że jak trzeba będzie, to ona honorowo odejdzie.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas dodał, że na ten temat z Panią dyrektorem wielokrotnie rozmawia, a do dziś tego nie wie czy ma być czy ma nie być?

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska powiedziała, że w Służbie Zdrowia działa się delikatnie bo to nie przedsiębiorstwo. Zważa się na związki, zważa się na społeczeństwo, i małymi krokami robi się postęp. Odpowiedziała, że gdyby był większy kontrakt to OIT powinien być, żeby pójść z czasem i postępem, ale przy takim kontrakcie nie ma miejsca.

Członek Zarządu Henryk Słomka stwierdził, że Pani dyrektor i Pan Wicestarosta mają za mało kontaktów roboczych. Wydaje mu się, że Dyrektor Szpitala powinna się skontaktować i przeprowadzić rozmowę w tej sprawie, wyjaśniając tę kwestię dlaczego tak a nie inaczej.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że nawet kolejny temat dotyczący Gabinetu Medycyny Szkolnej, który był poruszony na ostatniej Radzie Społecznej, a na który nie było żadnej rozmowy. Oczywiście szanuje samodzielność Pani dyrektor, ale jak jest jakiś pomysł to należy najpierw zrobić w tym temacie rozpoznanie. Dotyczy to także tematu porodów w znieczuleniu, gdzie na każdym porodzie będzie o 400 zł więcej, jednak jest potrzebny pewny zespół lekarza anestezjologa i pielęgniarki. Stwierdził, że jest hasło a za nim nic nie idzie. Powiedział, że nie widzi różnicy w funkcjonowaniu Szpitala na dzień 20 marca br. w stosunku do 5 sierpnia ur.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska powiedziała, że cieszy się, że tak Wicestarosta wyraża swoją opinię. Póki co to na razie sprząta. Uważa, że skoro Wicestarosta ma nadzór nad Służbą Zdrowia w Powiecie to nie rozumie dlaczego nie wnikał. Powiedziała, że najpierw wykonuje terminowe sprawy. Poinformowała, że współpraca z Wicestarostą nie do końca się dobrze układa.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że to on był częściej stroną inicjującą spotkania i pytania. Nie spotkał się z tym, żeby Pani dyrektor poprosiła go o przyjazd, bo ma problem do rozwiązania. Dodał, że klimat się zepsuł po Radzie Społecznej w dniu 27 lutego, gdzie źle się poczuł wobec członków Zarządu bo wyszło na to, że jest osobą, która nie panuje, nie pracuje i nie czuwa nad wszystkim. Wspomniał, że jeśli są problemy i nie układa się współpraca z doktorem Popiołkiem to przecież Pani jest dyrektorem.

Członek Zarządu Marek Jarosz zapytał na jakim etapie jest konkurs na lekarza medycznego?.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że czekają na członka Komisji z Izb Pielęgniarskich i ze Starostwa.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk powiedział, że Zarząd Powiatu odpowiada za funkcjonowanie jednostek powiatowych w tym Szpitala. Dzielą się swoimi kompetencjami, gdzie Wicestarosta ma przypisany nadzór nad Szpitalami. Skierował słowa do Pani dyrektor mówiąc, że jest szefem samodzielnej firmy i Zarząd mniej interesują szczegóły kto rzeczywiście zawinił w tworzeniu wniosku bo za przygotowanie wniosku odpowiada dyrektor Szpitala i to on rozlicza swoich pracowników. Powiedział, że chce widzieć wizje restrukturyzacji tej firmy, chce wiedzieć jakie plany i zamierzenia ma Pani dyrektor. I jeśli uznaje Pani, że OIT powinien funkcjonować bo to jest dobry biznes dla tego szpitala, albo mniejsze zło. Zarząd zadając pytanie czy OIT ma dalej funkcjonować, chce usłyszeć odpowiedź popartą argumentami. Bo na tę chwilę Zarząd nie zna Pani stanowiska. Dlatego chce znać strategię działania Pani dyrektor, aby wiedzieć co jest priorytetem. Powiedział, że cały temat został wywołany tym wnioskiem, który został odrzucony. Liczyli tam na pieniądze i w dalszym ciągu nie wyzbyli się tego, bo są zabezpieczone pieniądze na udział własny, a 80% nie ma, a to było w tym wniosku. Dlaczego nie spełniono podstawowego warunku czyli zakupu sprzętu i wyposażenia gdzie dodatkowym zakresem były sprawy budowlane. Stąd zaniepokojenie członków Zarządu. Dodał, że dzisiejsze spotkanie służy do tego by lepiej ze sobą współpracować i wiedzieć więcej o tym co się dzieje.

Członek Zarząd Henryk Słomka skierował pytanie do Pani dyrektor, czy 30 osób, poza kierownictwem na Radę Społeczną zaprasza Pani czy Przewodniczący Rady Społecznej?. Czy posiada wiedzę, jak przepisy i statut mówią na ten temat?.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że z przyzwyczajenia z poprzedniej pracy to ona zaprosiła te osoby. Pracowała z kierownikami, może ma swój system współpracy, żeby te osoby były zaangażowane. Dla niej było zdziwienie, że te osoby nie biorą udziału w tych Radach.

Członek Zarząd Henryk Słomka powiedział, że jeśli przepisy tak mówią to się dostosuje, ale uważa, że w Radzie Społecznej udział powinno brać ściśle kierownictwo. Dodał, że na narady to Pani dyrektor może zapraszać kogo chce.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska powiedziała, że zaprosiła na Radę Społeczną kierowników bo wydawało się jej to oczywiste, później też sama się zdziwiła, że tutaj nie ma takiego zwyczaju.

Członek Zarząd Henryk Słomka powiedział, że chodzi mu również o to, że członkowie Rady Społecznej coś uzgadniają, głosują i to jest ich opinia. Nie znaczy, że Zarząd Powiatu akurat to przyjmie. Takie sytuacje powodują niepotrzebne zamieszanie.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska wyjaśniła, że osoby uczestniczące w Radzie Społecznej wnoszą poruszane na nich tematy, a każdy rozumie je na swój sposób. Stąd jej pomysł by zapraszać Kierowników celem włączenia do współpracy. Osoby te, cenią to sobie, bo dopiero teraz wiedzą na czym to polega. Jednak jeśli trzeba będzie to oczywiście odstąpi od zapraszania tych osób.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że rozumie o czym mówił Pan Słomka. To są konsekwencje tego, że w Radzie uczestniczy za dużo ludzi. Członkowie Rady Społecznej mają różne pytania do Pani dyrektor i nie zawsze są one przyjemne, a potem się to rozchodzi.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk zwrócił się do Pani dyrektor Kwietniewskiej, aby zapamiętała, że na Radę Społeczną zaprasza Przewodniczący Rady Społecznej i tylko te osoby mogą być. Natomiast jeśli dla danego punktu obrad będzie potrzebne uczestnictwo innych osób, wtedy za zgodą Przewodniczącego zaprasza Pani na Radę daną osobę np. Ordynatora Oddziału Chirurgii.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas dodał, że nie ma problemu, jeśli uzna Pani dyrektor, żeby był obecny na naradzie z kierownictwem Szpitala. Prosi tylko o informację dwa dni wcześniej.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk poprosił Panią dyrektor o to, aby przy wprowadzaniu zaopiniowania pomysłu na zakupu sprzętu itp. do szpitala, przestrzegała kolejności informowania i konsultowania, a następnie przekazania na Radę Społeczną.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że wpłynęło pismo o zabezpieczeniu 100 tys. złotych na trzy różne dokumentacje techniczne. Powiedział, że owszem czasami trzeba je robić z wyprzedzeniem, ale są jeszcze nie rozwiązane problemy z Blokiem Operacyjnym, który jest kluczem dla funkcjonowania tego Szpitala. Teraz zastanawiają się i szukają pomysłu jak pozyskać 4 mln złotych na Blok Operacyjny i Oddział Chirurgii.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk powiedział, że chodzi właśnie o te priorytety. Strategię działania co jest najważniejsze do zrobienia. Ponieważ chcą mieć możliwość pomocy w tym zakresie, dlatego najpierw trzeba wszystko konsultować.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas powiedział, że na etapie budżetu dyrektorzy Jednostek zgłaszają swoje potrzeby i albo są akceptowane albo nie.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk zapytał, o sprawę związaną z prosektorium czy jest jasna jeśli chodzi o prawne uregulowania dotyczące istnienia takiego podmiotu komercyjnego na terenie Szpitala? Czy przepisy prawne pozwalają na to, żeby podmiot zewnętrzny mógł prowadzić taką działalność.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska odpowiedziała, że Pani mecenas to opiniowała i wręcz uważa, że prawo to dopuszcza.

Członek Zarządu Marek Jarosz powiedział, że tam jest sporo ograniczeń i należy to przedyskutować.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk poprosił, aby Pani dyrektor zajęła się tym tematem, bo opinie są podzielone. Chodzi o to, aby nie było zarzutu, że Pani forsuje coś co jest niezgodne z prawem.

Dyrektor SPZZOZ- Szpital w Iłży Dorota Kwietniewska powiedziała, że nawet nie pomyślała, że tam jest coś nie zgodne z prawem, bo jest dzierżawa to oczywiste, wykonanie usługi prze firmę, która wygra to wynika z oferty, więc nie wie co może tam być niezgodne z prawem.

Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk powiedział, że na pewno było by to bardziej opłacalne dla Szpitala tylko czy to można zrobić.

Więcej spraw nie zgłoszono. Wobec wyczerpania porządku obrad **Starosta Radomski** zamknął 117 posiedzenie Zarządu Powiatu o godz. 13:20.

Protokołowała:

Joanna Kosior

Zarząd Powiatu:

1. Starosta Radomski-
Mirosław Ślifirczyk.....

2. Wicestarosta -
Leszek Margas.....

3. Członek Zarządu –
Marek Jarosz.....

4. Członek Zarządu –
Adam Siczek

5. Członek Zarządu -
Henryk Słomka.....

Sekretarz Powiatu –
Renata Mazur

Skarbnik Powiatu –
Joanna Wontorska.....